

Bydgoszcz, dnia 24 kwietnia 2024 r.

**Pani Brygida Szymańska – Osik**  
**Dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej nr 1**  
**Sp. z o.o.**

**Pan Mikołaj Kuchajewicz**  
**Prezes Zarządu Niepublicznej Szkoły Podstawowej**  
**nr 1 Sp. z o.o.**  
ul. Dwernickiego 10  
85-675 Bydgoszcz

**Pani adw. Daria Bezwińska**  
Kancelaria Prawa Gospodarczego  
i Oświatowego  
ul. Szlak 20/13  
31-153 Kraków

Szanowna Pani Dyrektor!  
Szanowny Panie Prezesie!  
Szanowna Pani Mecenas!

W odpowiedzi na przedstawioną opinię z 22.04.2024 r. dotyczącą umów o realizację procesu dydaktyczno- wychowawczego w Niepublicznej Szkole Podstawowej nr 1 Sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy (dalej jako „Szkola” lub „NSP nr 1 Sp. z o.o.”), należy wskazać, co następuje:

Słusznie w opinii posłużono się stwierdzeniem, iż dotyczy ona „nowych umów o realizację procesu dydaktyczno- wychowawczego”, ponieważ treść przedstawionego projektu aneksu stanowi faktycznie nową umowę. Obecnie jednak większość rodziców uczniów Szkoły związana jest umowami w poprzednim brzmieniu, które pozostają ważne i są wykonywane. Co więcej nie przewidują one możliwości rozwiązania umów w innych przypadkach niż przewidziane w § 5, tj.

- 1) przez Rodziców - w drodze jednomiesięcznego wypowiedzenia dokonanego na piśmie na koniec miesiąca poprzedzającego, przy czym zwrotowi nie podlega wniesione wpisowe oraz miesięczne raty, których obowiązek uiszczenia trwa do dnia rozwiązania umowy;

- 2) przez Szkołę - również z jednomiesięcznym wyprzedzeniem w przypadku niestosowania się Rodziców do Statutu Szkoły lub niespełniania warunków umowy.

Są to uregulowania szczególne wobec przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących umów zlecenia i umów o świadczenie usług. Ponadto umowy dotyczące realizacji procesu dydaktyczno- wychowawczego nie mogą naruszać norm ani dyrektyw wyznaczonych ustawą z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe, do których należy przede wszystkim zapewnienie ciągłości procesu kształcenia. W tym świetle postanowienia umów dotyczących realizacji procesu dydaktyczno- wychowawczego w zakresie ich rozwiązywania przez strony nie mogą stanowić próby obejścia przepisów Prawa oświatowego, w tym dotyczących wygaszania działania szkoły niepublicznej. W konsekwencji brak podstaw do żądania przez Szkołę zawarcia „nowych umów o realizację procesu dydaktyczno - wychowawczego” pod rygorem wypowiedzenia dotychczas obowiązujących umów zawartych na czas określony, tj. cykl kształcenia uczniów w szkole podstawowej. Zasada swobody umów nie daje również możliwości przymuszenia Rodziców do zawarcia aneksów do umów czy zawierania nowych umów. Na marginesie zwrócić należy także uwagę, że przed zawarciem dotychczas obowiązujących umów nie doręczono Rodzicom Statutu ani Regulaminów. Nie stanowią więc one elementu stosunku umownego pomiędzy stronami.

W oświadczeniach Prezesa Zarządu NSP nr 1 Sp. z o.o. składanych za pośrednictwem różnych mediów, Rodzice finalnie mieli dowiedzieć się, że „tajemniczy organ” który kontrolował Szkołę i wymusić miał rzekomo zmiany zawartych umów to Rzecznik Ochrony Praw Konsumenta (wypowiedź Prezesa Zarządu dla Radia PIK z 18.04.2024 r.) czy też Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (oświadczenie z 18.04.2024 r. i opinia z 22.04.2024 r.). Podczas spotkania z Prezesem Zarządu w dniu 19.03.2024 r. Rodzice wyrazili gotowość rozważenia zmiany umów o realizację procesu dydaktyczno - wychowawczego w zakresie objętym ewentualnymi wskazaniem kontrolnymi „organu państwowego” po przedstawieniu protokołu kontroli czy też stosowanej decyzji, lecz do dnia dzisiejszego nie otrzymali tych dokumentów ani od Zarządu NSP nr 1 Sp. z o.o. ani od dyrekcji Szkoły. Analiza przepisów będących podstawą działania Rzecznika Praw Konsumenta wykazuje przy tym, iż zajmuje się on głównie udzielaniem porad i informacji prawnych, może również wytaczać powództwa oraz przystępować do postępowań dotyczących ochrony interesów konsumenta. Nie przeprowadza on kontroli ani nie wydaje w tym zakresie decyzji. Z kolei Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ramach swojej właściwości podejmuje działania zmierzające do eliminowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz niedozwolonych klauzul wzorców umów. Uprawniony jest do prowadzenia postępowań wyjaśniających, przeprowadzania kontroli. Prezes UOKiK wydaje ponadto decyzje, które określają szczegółowo niedozwolone klauzule umowne, wskazują sposób i tryb ich zmiany na zasadzie pełnej jawności wobec konsumentów. Urząd kontroluje również wykonanie decyzji. Oba wskazane organy działają jednak wyłącznie w interesie konsumentów i celem ochrony ich praw. W ramach swej właściwości nie zajmują się zabezpieczeniem interesów innych podmiotów. Wprowadzane przedstawionym aneksem (w

zasadzie nową umową) zmiany dotyczą tymczasem zabezpieczenia interesów Szkoły oraz w znacznym zakresie obejmują klauzule abuzywne, o czym będzie jeszcze mowa poniżej. W tych okolicznościach posługiwanie się argumentem kontroli nie może być traktowanie inaczej niż poszukiwanie pretekstu do wprowadzenia zmian umowy w zakresie z nią niezwiązanym.

Po uzyskaniu protokołu kontroli lub decyzji dotyczącej Szkoły, co możliwe jest również w ramach dostępu do informacji publicznej, w sposób jednoznaczny możliwa będzie weryfikacja twierdzeń opinii, iż „wprowadzane zmiany są wyrazem uwag zgłoszonych przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta co do braku możliwości opisywania wynagrodzenia rocznego jako czesnego miesięcznego pobieranego przez okres całego roku”. Wydaje się bowiem, że to twierdzenie celowo nie oddaje istoty problemu ewentualnie badanego przez UOKiK. Zapisy § 7 ust. 1-2 (wprowadzenie wynagrodzenia rocznego płatnego w 12 ratach miesięcznych w miejsce comiesięcznego czesnego) zmierzają bowiem do zagwarantowania Szkole możliwości pobierania wynagrodzenia przez 12 miesięcy, pomimo faktu braku świadczenia usług co najmniej w okresie wakacyjnym. W tym zakresie świadczenia stron umowy są nieekwiwalentne. Wydaje się, że właśnie ten problem mógł stać u podstaw kontroli UOKiK, natomiast przedstawiane zapisy „aneksu” do umowy mają na celu zagwarantowanie Szkole utrzymania możliwości pobierania opłat za okres, w którym nieświadczone są usługi dydaktyczno- wychowawcze. Brak otwartości Szkoły w zakresie przedstawienia problemu nie może być więc odczytywany inaczej niż próba nieujawniania tej kwestii wobec rodziców, którym przysługuje wobec Spółki, niezależnie od zmiany udziałowców, roszczenie o zwrot nienależnie pobranych świadczeń. W obecnej sytuacji, w tym wobec działań podjętych przez Prezesa Zarządu i Dyrekcję, nie można wykluczyć, że Rodzice zdeterminowani będą dochodzić należnych im praw na drodze sądowej.

Podczas pierwszej i jak do tej pory niestety jedynej rozmowy z rodzicami Prezes Zarządu wykluczał związek między przedstawianymi „aneksami” a wynagrodzeniami nauczycieli. Taka argumentacja pojawiła się dopiero po zapytaniach Rodziców o planowane podwyżki dla nauczycieli. W opinii Rodziców nauczyciele są bowiem największą wartością i potencjałem Szkoły. Ich wynagrodzenia powinny być nie tylko godne, ale nie mogą odbiegać od wynagrodzeń wypłacanych w placówkach publicznych. Sprawozdanie Spółki za 2023 r. wykazało zysk. W ubiegłym roku znacznie wzrosły również wydatki na wynagrodzenia, przy czym nie doszło do podwyżek wynagrodzeń nauczycieli... W bieżącym miesiącu Szkole przyznano ponadto dotację oświatową powiększoną o koszty zwiększenia wynagrodzeń nauczycieli. Ma ona zostać wypłacona w maju z wyrównaniem od stycznia 2024 r. Rodzice zawsze byli otwarci na rozmowy dotyczące podwyższenia czesnego z uwagi na kwestie wynagradzania nauczycieli. Aneksy do umów o pracę z nauczycielami jak się wydaje nie zostały dotychczas zawarte. Również obowiązujące umowy wbrew teź opinii z 22.04.2024 r. pozwalają na podniesienie czesnego raz w semestrze (tj. dwa razy w roku) o maksymalnie 10% ostatniego czesnego (w przypadku umów zawartych przez Rodziców uczniów, którzy rozpoczną naukę od 1.09.2024 r. kwota podwyżki jest nawet większa). Nie wymaga to przy tym zawierania

aneksów do umów, a jedynie zawiadomienia Rodziców. Zdarzały się ponadto w ubiegłych latach przypadki, gdy z uwagi na uzasadnione potrzeby Szkoły czesne było za zgodą rodziców podnoszone ponad ten limit. Nie polega więc na prawdzie twierdzenie, że Szkoła nie dysponuje prawem i możliwością zmiany wysokości wynagrodzenia za świadczone usługi przez cały okres trwania umowy.

Zgodnie z art. 170 ustawy o systemie oświaty, prowadzenie szkoły lub placówki nie jest działalnością gospodarczą. Zauważyć jednak należy, iż ww. przepis ma co do zasady znaczenie przede wszystkim dla spraw administracyjnoprawnych, czyli związanych ze spełnieniem wymogów formalnych w zakresie obowiązku rejestracyjnego działalności gospodarczej. Przepis ten nie oznacza jednak, że Szkoła w zakresie wymienionej w nim działalności nie jest przedsiębiorcą. Na podstawie wyłączenia zawartego w art. 170 ustawy o systemie oświaty nie można zatem przyjąć, iż Szkoła w zakresie wymienionej w tym przepisie działalności nie może być przedsiębiorcą w rozumieniu innych przepisów prawa, np. na gruncie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. W tym miejscu wskazać należy, iż w art. 4 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów ustanowiono szeroką definicję przedsiębiorcy, uznając za przedsiębiorców również podmioty niebędące przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów innych ustaw. Takie unormowanie służyć ma jak najskuteczniejszej realizacji celów ustawy i umożliwieniu stosowania jej mechanizmów do niemalże wszystkich podmiotów, których działalność ma lub może mieć wpływ na rynek i na funkcjonowanie mechanizmów. Rygorom przepisów ww. ustawy podlegają także różnego rodzaju tzw. instytucje niedochodowe, których działalność nie jest nastawiona na osiągnięcie zysku. Ponadto zauważyć należy, iż w obowiązujących w tej materii przepisów prawnych brak jest legalnej definicji „użyteczności publicznej”, o której mowa w art. 4 a) ww. ustawy. W orzecznictwie Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przyjmuje się, iż „użyteczność publiczną” należy utożsamiać z podjęciem „dóbr lub usług zbiorowych”. Ze względu na rolę społeczną, jaką dobra takie i usługi odgrywają, gwarantem ich dostępności jest państwo, które świadczy je lub organizuje, stwarzając specyficzne warunki funkcjonowania ich dostawców m.in. poprzez udzielenie im wsparcia finansowego. W uchwale z dnia 12 marca 1997 r. (TK W 8/96), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż zadania mające charakter użyteczności publicznej należy rozumieć możliwie najszerszej. Do zadań użyteczności publicznej Trybunał zaliczył między innymi rozwój nauki oraz zapewnienie oświaty. Z dotychczasowej praktyki orzeczniczej wynika zatem, że przedsiębiorcą w rozumieniu przepisu art. 4 pkt 1a) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów może być również Szkoła świadcząca odpłatne usługi edukacyjne na rzecz konsumentów. Jako podmiot profesjonalny nie może więc ona wprowadzać, a tym bardziej narzucać Rodzicom zawierania umów obejmujących klauzule niedozwolone. Co więcej Rodzice jako konsumenci od dnia zawarcia umowy muszą mieć pewność jej nieprzerwanej realizacji oraz stabilności warunków stanowiących *essentialia negotii*, tj. głównych świadczeń stron, w tym wynagrodzenia umownego. Proponowana treść nowej umowy wymogów tych nie spełnia, co więcej część postanowień dotyczących wysokości należnego wynagrodzenia (tzw. zniżki dla rodzeństwa) zawarta jest w Statucie, który może i był już w tym zakresie jednostronnie zmieniany przez Szkołę. Wątpliwości Rodziców budzi również tryb „zawierania aneksów”.

Całość okoliczności sprawy stanowić może powód kolejnej kontroli UOKiK tym bardziej, że niewielka część rodziców zawarła nowe umowy. Nie polegały równocześnie na prawdziwym twierdzeniu Dyrekcji, iż Rodzice nie mogli zapoznać się z aneksami wcześniej niż 18.03.2024 r., ponieważ Szkoła nimi nie dysponowała. Nowe umowy podpisali Rodzice dzieci, które dołączyły do Szkoły po feriach zimowych. Znany jest też przypadek umowy obowiązującej podpisanej tylko do końca roku szkolnego, mimo woli Rodziców zawarcia jej na cały okres nauki w szkole podstawowej. Przyczyn narzucenia Rodzicom zawarcia umowy w tak niekorzystnym kształcie można jedynie domniemywać.

Co się tyczy zaś szczegółowych zarzutów do poszczególnych postanowień umownych, warto wskazać, co następuje:

Po raz kolejny pragniemy zwrócić uwagę, iż UOKiK, do którego autorytetu odwołują się Państwo w swoich wyjaśnieniach, podkreślał w toku postępowań wszczynanych wobec jednostek oświatowych, że rodzicowi, który zapisuje dziecko do szkoły niezależnie, czy jest to szkoła płatna czy nieodpłatna, zależy, aby zapewnić dziecku stabilizację poprzez zapewnienie tego samego miejsca nauki i środowiska<sup>1</sup>. Zapisy zaproponowanego nam wzorca umowy o realizację procesu dydaktyczno - wychowawczego zaprzeczają tej regule i głównie z tego powodu nie mogą zostać przez Rodziców zaakceptowane.

Ponownie podkreślamy, iż niewiarygodne są twierdzenia Szkoły zawarte w opinii prawnej z dnia 22.04.2024 r., że motywem i przyczyną zaproponowania nam w marcu 2024 roku nowych umów jest kontrola Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i że treść zaproponowanego nam wzorca umowy stanowi wyraz realizacji zaleceń tego organu. Trudno jest uwierzyć sugestiom, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nakazał w swoim rzekomym wystąpieniu wprowadzenie w życie umów, które zawierają w swej treści szereg klauzul abuzywnych, które we wcześniejszych postępowaniach prowadzonych przez ten organ były przez UOKiK kwestionowane.

### **Wynagrodzenie**

1. Nieprawdą jest jak już wyżej wskazano stwierdzenie zawarte w opinii z 22.04.2024 r., iż w pierwotnych wersjach umowy o realizację procesu dydaktyczno – wychowawczego, Szkoła nie dysponowała prawem i możliwością zmiany wysokości wynagrodzenia za świadczone usługi przez cały okres trwania umowy tj. 8 lat. Szkoła dotychczas regularnie korzystała z tego uprawnienia, podwyższając jednostronnie wynagrodzenie umowne raz na semestr. W okresie pandemii COVID-19 oraz rosnącej inflacji, rodzice wyrazili zgodę na podwyżkę wynagrodzenia ponad przewidziany w umowie limit podwyżki w wysokości 10% na semestr. Zwracamy po raz kolejny uwagę na ten fakt, by podkreślić, iż w sytuacjach

---

<sup>1</sup> decyzja Prezesa UOKiK z dnia 5 czerwca 2017 r., znak: RBG-611-502/16/MB-Sz.

nadzwyczajnych, gdy wymagało tego dobro Szkoły, grona pedagogicznego i całego zatrudnionego w Szkole personelu, rodzice akceptowali odstąpienie od limitów, które gwarantowały im postanowienia umowy.

2. Nie może jednocześnie ująć uwagę, że umowa o realizację procesu dydaktyczno – wychowawczego nie może umożliwiać dowolnego i nieograniczonego podwyższania wynagrodzenia oraz Szkołę. Zwracał na to uwagę między innymi właśnie Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wydawanych względem niepublicznych jednostek oświatowych decyzjach. Warto przytoczyć tu chociażby **decyzję Prezesa UOKiK z dnia 5 czerwca 2017 r., znak: RBG-611-502/16/MB-Sz.** Decyzja ta wydana została po przeprowadzeniu postępowania w sprawie o uznanie za niedozwolone postanowień wzorca umowy o naukę w Niepublicznej Szkole Podstawowej, Gimnazjum i Liceum INTERNATIONAL SCHOOL OF BYDGOSZCZ. Za sprzeczną z dobrymi obyczajami i jako taką niedozwoloną Prezes UOKiK uznał w szczególności klauzulę umowną, zgodnie z którą zmiana w zakresie wysokości czesnego nie stanowi zmiany umowy i umożliwia organowi prowadzącemu szkołę dowolną i swobodną zmianę treści umowy objętej konsensem stron w momencie jej zawarcia. W ocenie Prezesa UOKiK ***umowy zawarte na czas oznaczony nie powinny w ogóle podlegać jednostronnym zmianom w zakresie istotnych elementów umowy, do których należy zaliczyć sprawy czesnego. Jeżeli jednak umowa miałaby charakter długoterminowy, to możliwa byłaby zmiana ww. istotnych elementów umowy wyłącznie w oparciu o odpowiednią klauzulę waloryzacyjną. Taka klauzula musiałaby określać obiektywne uzasadnione sytuacje (np. zmiana poziomu inflacji o X pp.), przy zaistnieniu których następowałaby zmiana ceny – zarówno w zakresie jej podwyższenia, jak i obniżenia.***
3. Proponowany nam wzorec nowej umowy, poza klauzulą waloryzacyjną opartą na wskaźniku inflacji publikowanej przez GUS (§ 7 ust. 7 przesłanego nam wzorca umowy) zawiera w kolejnym ustępie - § 7 ust. 8 klauzulę umożliwiającą Szkole jednostronną zmianę czesnego w każdym momencie o kwotę stanowiącą 50% dotychczasowego wynagrodzenia (sic!). Klauzula ta nie precyzuje podstawy takiej podwyżki, wskazując jedynie ogólnikowo, że sytuacja taka może zaistnieć w szczególności w przypadku wzrostu kosztów utrzymania Szkoły i zatrudnienia kadry. Jest to po pierwsze katalog otwarty, który daje Szkole tak naprawdę nieograniczoną możliwość jednostronnej zmiany czesnego (por. § 7 ust. 9 wzorca umowy). Po drugie, klauzula ta nie określa obiektywnych podstaw zmiany wynagrodzenia, lecz otwiera drzwi dla dowolnego kształtowania wysokości wynagrodzenia przez Szkołę. W kontekście zacytowanego wyżej stanowiska UOKiK taki sposób sformułowania klauzul umownych, ocenić należy jako niedozwolony. W oparciu o ogólnie dostępne decyzje i interpretacje UOKiK trudno również dać wiarę twierdzeniom, iż taki sposób sformułowania klauzul umownych został narzucony Szkole przez UOKiK.

### **Wypowiedzenie umowy**

1. Kolejną kwestią budzącą poważne wątpliwości prawne jest próba przemycenia w zaproponowanych nam wzorców nowych umów klauzul umożliwiających Szkole swobodne i jednostronne rozwiązanie umów o realizację procesu dydaktyczno – wychowawczego (por. § 6 ust. 3 lit. b) oraz § 6 ust. 4 lit. b) wzorca umowy).
2. W ocenie Prezesa UOKiK postanowienie umowne, zgodnie z którym przedsiębiorca zastrzega dla siebie możliwość wypowiedzenia umowy z ważnych przyczyn, jednocześnie nie definiując ich, może być sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco naruszając interesy konsumentów. Przedsiębiorca winien wskazać w umowie w sposób jasny i precyzyjny, co uznaje się za ważne powody. Jedynie przy takiej konstrukcji umowy, w sytuacji, kiedy przedsiębiorca powoła się przy wypowiedzeniu umowy na ważne powody, konsument będzie mógł zweryfikować, czy faktycznie takie powody zaistniały. Natomiast jeżeli konsument na podstawie odpowiedniego zapisu umowy uzna, iż wypowiedzenie nastąpiło bez ważnych powodów, będzie mógł ubiegać się o odszkodowanie od przedsiębiorcy.
3. Wskazuje dalej UOKiK, iż wymogiem minimalnym, który powinien zostać spełniony przez podmiot dokonujący wypowiedzenia umowy jest wprowadzenie takiej możliwości do wiążącej go umowy i jednoczesne określenie sytuacji, w których takie wypowiedzenie jest możliwe. Klauzule te powinny w sposób transparentny określać przesłanki i kryteria możliwych jednostronnych czynności jaką jest wypowiedzenie umowy tj. wskazywać stany faktyczne, w których może dojść do jednostronnego rozwiązania umowy. Wypowiedzenie umowy przez przedsiębiorcę w przypadku usług edukacyjnych realizowanych w kilkuletnich cyklach, jest dla konsumenta – rodzica co najmniej kłopotliwe. Dlatego konieczne jest stworzenie w umowie precyzyjnych zapisów w tym zakresie.
4. Klauzule § 6 ust. 3 lit. b) oraz § 6 ust. 4 lit. b) zaproponowanego nam wzorca umowy, nie spełniają kryterium jasności i precyzyjności. W sposób bardzo mglisty określają one przyczyny, które mogą leż u podstaw jednostronnego rozwiązania umowy o świadczenie usług edukacyjnych przez Szkołę. Brak porozumienia odnośnie realizowania umowy jest klauzulą tak zagadkową, że trudno o określenie zamkniętego katalogu stanów faktycznych kryjących się za tą klauzulą, które miałyby uzasadniać wypowiedzenie umowy przez Szkołę. Teoretycznie łatwo wyobrazić sobie sytuację, w której strony nie dochodzą porozumienia w dowolnej kwestii związanej z realizacją usług edukacyjnych, a Szkoła, narzucając rodzicom własny punkt widzenia – własną interpretację postanowień umowy, miałaby uprawnienie do jednostronnego rozwiązania umowy o realizację procesu dydaktyczno - wychowawczego. Podobnie klauzula siły wyższej = w §6 ust. 4 lit. b) jest sformułowana w sposób tak szeroki, iż nie daje drugiej stronie umowy – Rodzicom jasności, co do przyczyn, które mogą spowodować nagłe (bez zachowania okresu wypowiedzenia) przerwanie procesu edukacyjnego ich dzieci w NSP1. W dostarczonym nam wzorze umowy, brak jest jednocześnie zastrzeżenia, że klauzulę tę interpretować należy z zachowaniem bezwzględnie

obowiązujących przepisów prawa, w tym art. 172 ust. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r.– Prawo oświatowe. Stwarza to pole do nadużyć i pokrzywdzenia konsumentów – rodziców, którzy nieświadomi praw przysługujących im w oparciu o bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa, mogą uznać doręczone im wypowiedzenie umowy za ważne i skuteczne.

5. W kontekście powyższego, za niezrozumiałą uznać należy zawartą w wyjaśnieniach z dnia 22.04.2024 r. konkluzję, iż żadne zapisy umowy nie upoważniają Szkoły do jednostronnego zmiany warunków umowy. W naszej ocenie jest wręcz przeciwnie – na podstawie przedstawionych nam wzorców umowy, Szkoła chce zagwarantować sobie prawo zmiany warunków umowy, w tym wynagrodzenia, jak i rozwiązania umowy, w każdym czasie.
6. Wątpliwości budzą również pozostałe podstawy wypowiedzenia wskazane w treści § 6 ust. 3 i ust. 4 wzorca umowy. W szczególności niejako „zmuszanie” rodziców do skierowania dziecka, nad którym sprawują opiekę i władzę rodzicielską na diagnozę PPP, czy też wskazanie jako podstawy wypowiedzenia otrzymania przez dziecko nagannej oceny z zachowania, stanowi nieuprawnione przekroczenie granic swobody umów. Tak długo jak dzieci nie dopuszczają się obowiązków w Szkole reguł, trudno jest doszukiwać się usprawiedliwienia dla jednostronnego rozwiązywania przez Szkołę umów o świadczenie usług edukacyjnych ze wskazanych wyżej przyczyn.

Niezależnie od powyższego, poważne wątpliwości budzi sposób przedstawienia nam nowych umów. W wiadomości z dnia 11 marca 2024 r. informuje się nas o potrzebie podpisania aneksów do obecnie obowiązujących umów, zastrzegając, iż brak podpisania „aneksu” doprowadzi do wypowiedzenia przez Szkołę dotychczasowych umów. Tymczasem, jak to już wskazano na wstępie, w świetle umów podpisywanych przez Rodziców uczniów NSP 1 do końca pierwszego semestru roku szkolnego 2023/2024, wypowiedzenie umowy przez Szkołę możliwe było wyłącznie w przypadku naruszenia przez rodziców zobowiązań umownych. Oferowanie rodzicom aneksów do zawartych przez nich ze Szkołą umów, a tak naprawdę całkowicie nowych umów pod rygorem wypowiedzenia obowiązujących umów bez podstawy prawnej, powinno zostać ocenione naszym zdaniem jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, zasadą *pacta sunt servanda* i jako takie jako wypełniające w naszej ocenie kryteria praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów.

Z ogromnym rozczarowaniem, przyjęliśmy Państwa wiadomość przesłaną przez Librus w dniu 23.04.2024 r. z ponownym wezwaniem do stawienia się w sekretariacie Szkoły celem podpisania jednostronnych i niekorzystnych dla nas umów. Przypominamy, iż od ponad miesiąca podejmujemy starania, by podjąć z organem prowadzącym Szkołę dialog, który pozwoliłby na ustabilizowanie sytuacji w Szkole oraz ułożenie wzajemnej współpracy. Niestety nasze prośby zbywają Państwo milczeniem. Mimo, że kilkakrotnie (19.03.2024 r., 22.03.2024 r., 11.04.2024 r. oraz w dniu 23.04.2023 r.) prosiliśmy Dyрекcję i organ prowadzący Szkołę o spotkanie (w tym z przedstawicielem kancelarii prawnej, obsługującej Szkołę) celem



przedyskutowania zapisów nowej umowy i wypracowania satysfakcjonującego obie strony kompromisu, nigdy nie wskazali Państwo daty takiego spotkania, kierując do nas wyłącznie wezwania oraz groźby odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej. Takie działanie nie przystoi Dyrekcji ani Zarządowi Szkoły, oczywiście w żadnym zakresie nie rozwiązało również naszych pytań ani wątpliwości co do przyszłości naszej Szkoły. Jako rodzice uczniów tworzących Niepubliczną Szkołę Podstawową nr 1 w Bydgoszczy ponownie zwracamy się z wnioskiem o podjęcie z nami dialogu i wyznaczenie terminu spotkania w najbliższy czwartek (25.04.2024 r.) lub piątek (26.04.2024 r.), by zapewnić niezakłóconą kontynuację edukacji naszych dzieci w NSP nr 1.

Z wyrazami szacunku,

Rodzice Uczniów NSP nr 1 w Bydgoszczy